

Małgorzata Łapa

(Uniwersytet Łódzki)

Katedra Historii Polski Najnowszej)

GMINA STAROZAKONNYCH MIASTA ŁODZI W LATACH I WOJNY ŚWIATOWEJ

Od początku kształtowania się Łodzi przemysłowej na jej terenie zamieszkiwali Żydzi. Społeczność ta na początku XX w. była drugą pod względem liczebności w mieście, po Polakach. W wyniku niezwykle dynamicznego rozwoju Łodzi, który nastąpił od połowy lat 60. XIX w., liczba jej mieszkańców zwiększyła się z około 40 tys. w 1864 r. do ponad 500 tys. w 1914 r. W tym czasie zanotowano także gwałtowny, niemal dwudziestokrotny, przyrost ludności żydowskiej. W przededniu wojny, w r. 1913 liczyła ona 171 900 osób, co stanowiło 34% mieszkańców miasta, natomiast w 1914 r. zanotowano 162 500 osób (32,5%)¹.

Pierwsza wojna światowa zmieniła liczebność i proporcje narodowe oraz wyznaniowe łodzian. Jej konsekwencją było wyludnienie miasta. Stan krytyczny odnotowano na początku 1918 r. Wówczas ludność Łodzi obliczano na 342 tys., a więc o 43% mniej w porównaniu ze stanem sprzed wojny. W omawianym okresie zmianie uległa również struktura wyznaniowa mieszkańców miasta. Wojna w największym stopniu wpłynęła na ewangelików. Wyznawców judaizmu ubyło o niespełna 20%. Liczba starozakonnych osiągnęła 137,2 tys., czyli 40,1% ogólnej liczby mieszkańców Łodzi².

Ludność wyznania mojżeszowego skupiona była wokół gminy wyznaniowej (kahalu), mającej charakter stowarzyszenia wyznaniowego. Na początku XX wieku pierwszoplanową rolę w gminie żydowskiej odgrywali członkowie dozoru bóżniczego (zarządu gminy) oraz rabin. Według przepisów obowiązujących

¹ W. Puś, *Ludność żydowska w Łodzi w latach 1793–1914. Liczebność i struktura społeczno-zawodowa*, [w:] *Polacy – Niemcy – Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, pod red. P. Samusia, Łódź 1997, s. 83–85; tenże, *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, wyd. 2, Łódź 2001, s. 27; M. Łapa, *Powstanie i rozwój Łodzi do 1945 roku*, [w:] *Serce Łodzi. Historia i współczesność*, pod red. P. Machlańskiego, Warszawa 2013, s. 32, 39.

² J. Janczak, *Struktura społeczna ludności Łodzi w latach 1820–1918*, [w:] *Polacy – Niemcy – Żydzi w Łodzi...*, s. 46–47; E. Grabowski, *Stan ludności i ruch naturalny w Łodzi w okresie 1904–1920*, [w:] *Statystyka m. Łodzi*, t. 1: *Trzylicie 1918–1920*, Łódź 1922, s. 3; K. Badziak, *Zarys dziejów Łodzi do 1918 roku*, [w:] *Łódź. Monografia miasta*, red. S. Liszewski, Łódź 2009, s. 58–61; *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1: *Do 1918 r.*, red. B. Baranowski i J. Fijałek, Warszawa–Łódź 1980, s. 297–301, 351–353.

w Królestwie Polskim od 1821 r., w miejsce istniejącej dotychczas organizacji kahalnej powołano dozory bóżnicze. Ich kompetencje ograniczały się do spraw wyłącznie religijnych i częściowo skarbowych, albowiem zajmowały się sprawami finansowymi społeczności żydowskiej. Podstawowym zadaniem członków dozoru bóżniczego, wespół z rabinami gminnymi, było sporządzanie budżetu gminy obejmującego cele religijne i opieki społecznej. Obejmował on zatem: utrzymanie rabina, bóżnicy, cmentarza, szkoły, innych instytucji gminnych oraz ubogich członków gminy. Rabin był nauczycielem gminy, jej sędzią, kaznodzieją. Od połowy XIX w., w wyniku znacznego wzrostu liczby ludności żydowskiej w Łodzi, koniecznym stało się powoływanie pomocników rabina – podrabinów³.

Przepisy rosyjskie dotyczące działalności gmin żydowskich na terenie Królestwa Polskiego poddawały je ścisłemu nadzorowi rosyjskiej administracji państwowej. Według postanowień Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskim, wydanych w latach 1867–1868, rabinów, podrabinów oraz kantorów mianowali gubernatorowie. Zazwyczaj zatwierdzali oni kandydatów wyłonionych wcześniej przez społeczność żydowską, choć mieli prawo sprzeciwić się temu wyborowi⁴. Szczegółowej kontroli władz administracyjnych podlegała również rachunkowość gminy. Jej budżety, a także wszelkie wprowadzane w nich zmiany, zatwierdzały władze administracyjne II instancji (Rząd Gubernialny). Działalność gminy nadzorował także magistrat miasta⁵.

Podczas I wojny światowej nastąpiła liberalizacja polityki prowadzonej wobec żydów zamieszkujących Królestwo Polskie. W listopadzie 1916 r. niemieckie władze okupacyjne wydały rozporządzenie dotyczące organizacji Żydowskiego Towarzystwa Religijnego. Nadawało ono nowy kształt organizacyjny gminom żydowskim na terenie Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego⁶. Do ich kompetencji należało organizowanie życia religijnego, wychowywanie i kształcenie młodzieży, działalność społeczna i charytatywna, zarząd majątkiem gminy.

³ Szerzej zob.: J. Kirsztrot, *Prawa Żydów w Królestwie Polskim. Zarys historyczny*, Warszawa 1917, s. 43–46; W. Galiński, *Reforma samorządu gminy żydowskiej w początkach Królestwa Polskiego – ustanowienie Dozorów Bóżniczych*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2004, t. 2, s. 51–67; J. Walicki, *Łódzka gmina żydowska w XIX w.*, [w:] *Rola wspólnot wyznaniowych w historii miasta Łodzi*, pod red. M. Kuleszy, M. Łapy i J. Walickiego, Łódź 2010, s. 132–136, 139, 143. Przepisy rosyjskie z 1821 i lat następnych zostały opublikowane w: *Postanowienia odnoszących się do dziejstwiom gubernskich prawlenij i ujezdnych naczalnikow. Wiedomstwo duchownych dzieł. Rasporjażenija, odnoszących się do rymsko-katoliczeskiego, jewagieliczeskogo i jewrejskogo wieroispowiedanij i obszczyja, odnoszących się do wstech wieroispowiedanij*, Warszawa 1867, 134–264.

⁴ J. Kirsztrot, *dz. cyt.*, s. 32.

⁵ K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 4: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982, s. 118–120, 136; P. Samuś, *Społeczność żydowska w życiu politycznym Łodzi w latach 1865–1914*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944. Wybrane problemy*, pod red. W. Pusia i S. Liszewskiego, Łódź 1991, s. 185.

⁶ Verordnungsblatt für das Generalgouvernement Warschau 1916, nr 53, poz. 184.

Gmina miała sprawować nadzór nad wszelkimi żydowskimi organizacjami działającymi na jej terenie, a przede wszystkim nad synagogami, stowarzyszeniami wyznaniowymi i fundacjami żydowskimi. Jeśli zaistniałaby taka potrzeba winna otwierać i prowadzić zakłady wychowawcze, domy sierot, szpitale itp. Według ustawodawcy miała troszczyć się o dostawę mięsa koshernego, otwierać synagogi oraz utrzymywać kąpiele rytualne i cmentarze. Ponadto jej zadaniem było zakładanie i utrzymywanie szkół. Za takie uważano również chedery, pod warunkiem, że nauczano w nich zagadnień definiowanych jako elementarne⁷.

W skład zarządu gminy starozakonných miał wchodzić rabin i czterech członków wybieranych na cztery lata w wyborach bezpośrednich i tajnych. W tzw. wielkich gminach – „parafiach starozakonných” liczących powyżej 5000 mieszkańców żydów (a do takich należała gmina łódzka), w skład zarządu wchodził rabin, co najmniej ośmiu członków wybieralnych oraz trzech członków powoływanych przez państwowy organ nadzorczy. Czynne prawo wyborcze posiadali Żydzi, mężczyźni, powyżej 25. roku życia potrafiący czytać i pisać, zamieszkujący na terenie gminy co najmniej dwa lata i opłacający składki gminne. Bierne prawo wyborcze miały osoby spełniające te same warunki, a które przekroczyły 30. rok życia⁸.

Rozpoczynająca się latem 1914 r. wojna zastała gminę żydowską w Łodzi w stanie rozkładu. Po śmierci rabina Eliasza Chaima Majzla w 1912 r. różne środowiska ostro spierały się o wybór nowego rabina. Starły się wówczas grupy religijnych żydów: ortodoksja postępową – zwolennicy reformy judaizmu i ortodoksja konserwatywną – kościół rabiniczny. Do wyborów doszło 10 X 1912 r. Konkurowali w nich rabin z Radomia Lejzor Lejb Treistman (Trajstman)⁹, kandydat grupy konserwatywnej i reprezentant „postępowców”, rabin z Kalisza – Jechaskiel Lipszyc¹⁰. Ich wynik władze rosyjskie uznały za nieważny, argumentując to nieprawidłowościami i nadużyciami wyborczymi. Wobec tego kolejne wybory, poprzedzone szeroką akcją agitacyjną zwolenników Treistmana, odbyły się 28 VIII 1913 r. Wygrał on nieznaczną liczbą głosów (1284, przeciw 1024 – Lipszyc). Ten z kolei wynik został zaskarżony przez zwolenników rabina z Kalisza i przeszedł przez wszystkie instancje administracji rosyjskiej. Ostatecznie

⁷ Tamże; J. Kirsztrot, *dz. cyt.*, s. 71.

⁸ Verordnungsblatt für ... Por.: J. Kirsztrot, *dz. cyt.*, s. 69–70; *Sprawozdanie Łódzkiej Gminy Starozakonných za rok 1916*, Łódź bd., s. 10–11.

⁹ A. Kempa, M. Szukalak, *Żydzi dawnej Łodzi. Słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanych*, t. 1, Łódź 2001, s. 149.

¹⁰ Jechaskiel Lipszyc (1862–1932), był synem rabina litewskiego urodzonym w guberni kowieńskiej. W krótkim czasie po objęciu urzędu rabina (1887) stał się znanym, zarówno w środowiskach ortodoksyjnych jak i postępowych żydów, również za granicą, kaznodzieją. Zastąpił jako autor dzieła rabinicznego Hamidrasz Wehamaase (Nauka a praktyka w Pięciu księgach Mojżeszowych), zawierającego komentarz do Pięcioksięgu. W 1906 r. przybył do Kalisza. Tu pracował na rzecz poprawy warunków lokalowych i higienicznych ludności. (www.archiwum.kalisz.pl/wystawy-on-line-008-07 – dostęp 2 II 2013).

Senat odrzucił skargę i wybór Treistmana na rabina Łodzi został zatwierdzony tuż przed wybuchem wojny, w lipcu 1914 r.¹¹ Komentując decyzję władz, narodowa „Nowa Gazeta Łódzka” pisała w październiku: „Wśród ludności żydowskiej w Łodzi panuje ogromne rozgoryczenie z powodu braku przywiązania do niej niedawno wybranego nadrabina Treistmana. Stoczono o ten wybór niejedną walkę agitacyjną, poruszono cały świat żydowski i wszystkie kahały, objechano wszystkich rabinów, wybrano zaś takiego, który bez wahania »zwiął« w czasie pierwszego popłochu i nie wiadomo nawet dokąd”¹². Było to niejako odzwierciedlenie rozczarowania, z jednej strony decyzją władz, z drugiej postawą rabina wobec trwających działań wojennych oraz pogarszającej się sytuacji ekonomicznej znacznej części łódzkich wyznawców judaizmu.

Gmina żydowska skonfliktowana niedawnym wyborem rabina, weszła w czas wojenny dodatkowo osłabiona nieobecnością w mieście jej zarządu. Z powodu wyjazdu na letnie wakacje, poza Łodzią znajdowali się wówczas jej przewodniczący Adolf Dobranicki oraz członkowie: Lejb Waks i Jakub Wojdysławski. W obliczu nowych wyzwań ludność żydowska nie mogła pozostawać bez kierownictwa. W tej sytuacji, w październiku 1914 r., Główny Komitet Obywatelski m. Łodzi (GKO) zwrócił się do sekretarza gminy, by jak najrychlejsze uporządkować jej sprawę. Aby zapłacić istniejącą lukę, GKO upoważnił swego członka inżyniera Stanisława Silbersteina do przeprowadzenia wyboru nowych władz gminy. Wybory odbyły się 25 października. Wówczas, jedynie osiemnaście zaproszonych osób wybrało tymczasowy zarząd¹³ w składzie: Szulem Bialer, Abram S. Freund, Siegfried Lande, Józef Monitz, Gerszon Neuman, Mieczysław Pinkus. Zmiany w składzie zarządu nastąpiły rok później. W dniu 27 IX 1915 r. wystąpił z niego Mieczysław Pinkus. Kolejne zmiany zaszły w wyniku rozporządzenia niemieckich władz okupacyjnych. W dniu 2 X 1915 r. Zarząd został uzupełniony przez dokooptowanie do niego: Alberta Jarocińskiego, Ludwika Hirszberga, Ezry Szykiera i Tobiasza Bialera¹⁴. W ten sposób w zarządzie gminy znaleźli się ludzie dobrze sytuowani, ustosunkowani, od lat działający na niwie społecznej. Wydaje się, że w obliczu toczącej się wojny i narastających problemów społecznych wynikających przede wszystkim ze zubożenia społeczeństwa, była to konieczność¹⁵.

¹¹ Szerzej zob.: Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL), Rząd Gubernialny Piotrkowski. Wydział Administracyjny (dalej: RGP. WAdm.), t. 8709, passim; *Zatwierdzenie wyboru rabina w Łodzi*, „Rozwój”, 6 VII 1914, nr 150, s. 3. Por.: J. Walicki, *dz. cyt.*, s. 144–145.

¹² *Ludność żydowska w Łodzi a nadrabina łódzki*, „Nowa Gazeta Łódzka”, 6 X 1914, wyd. por., s. 2.

¹³ APL, Łódzka Gmina Wyznaniowa Żydowska (dalej: ŁGWŻ), t. 25, k. 71, 74; tamże, t. 418, k. 16; (a), *Porządki w gminie żydowskiej*, „Rozwój”, 26 X 1914, nr 243, s. 3; *Sprawozdanie Zarządu Łódzkiej Gminy Starozakonnych za czas od listopada 1914 r. do 31 XII 1915 r.*, Łódź bd., s. 5.

¹⁴ Tamże, s. 6.

¹⁵ Por.: R. J. Shapiro, *Samorząd żydowski w Polsce. Łódź 1914–1939*, [w:] *Dzieje Żydów...*, s. 216. Zob. też: I. Kersz, *Szkice do dziejów Gminy Żydowskiej oraz cmentarza w Łodzi*, Łódź 1999, s. 21. „Nowy Kurier Łódzki” opisując szeroko działalność Zarządu Gminy, chwalił działania zmierzające do uporządkowania działalności gminy. Gazeta wyraziła przekonanie, iż nowy Zarząd

W literaturze przedmiotu funkcjonuje przekonanie, że w grupie tej większość stanowili tzw. asymilatorzy, którym ustępowali chasydzi i żydzi ortodoksyjni. Jednak wydaje się, że taka charakterystyka członków zarządu gminy nie jest w pełni uprawniona, albowiem historycy nie posiadają narzędzi do badania zakresu religijności poszczególnych jednostek.

Współpraca między Zarządem Gminy Starozakonných m. Łodzi a rabinem Treistmanem nie układała się najlepiej. Dochodziło do zatargów, głównie na styku kompetencji obu tych instytucji i walki o wpływy wśród łódzkich wyznawców judaizmu. Według przepisów rabin – przywódca duchowy społeczności żydowskiej w gminie, będący członkiem zarządu, sprawował nadzór nad instytucjami religijnymi, urzędnikami wyznaniowymi, nauczycielami religii i rzeźnikami. Posiadał wyłączne prawo udzielania ślubów i rozwodów. Obowiązkiem rabina było wygłaszanie w każdą sobotę i w święta kazań. Rabin Treistman nie zawsze mógł korzystać w pełni ze swoich uprawnień. Przykładem tego mogą być przypadki nie informowania go o posiedzeniach zarządu, podczas których omawiano m.in. kwestie przygotowań do świąt, czy zaopatrzenia ludności w kosztowną żywność¹⁶.

Do szczególnie ostrego sporu doszło podczas wyboru Komitetu Synagogi gminnej. Od początku XX w. Komitet Synagogi, składający się z tzw. starszych synagogi, sprawował bezpośrednią kontrolę i zarządzał synagogą gminną posadowioną przy ul. Wolborskiej 20. Od jesieni 1917 do wiosny 1918 r., trwał ostry konflikt, którego początek stanowił wybór Komitetu Synagogi przeprowadzony przez zarząd gminy. Do października 1917 r. Komitet stanowili: E. Szykier (przewodniczący), S. Lande i A. S. Freund (członkowie zarządu gminy), M. Warszawski, Sz. Z. Sender, B. Abramowicz, M. L. Lubochiński, M. Zalcman¹⁷. Jeszcze w 1916 r., Komitet zaczął porządkować zasady korzystania z synagogi przy Wolborskiej. Wprowadzono przepisy regulujące godziny nabożeństw oraz określono normy zachowania się w bóżnicy. Chodziło przede wszystkim o wprowadzenie zasad, którym mieli podporządkować się jej ortodoksyjni użytkownicy¹⁸.

Nowy, wyłoniony spośród dwudziestu kandydatów przedstawionych przez ustępujący Komitet, objął synagogę 11 X 1917 r. W skład „starszych synagogi” weszli: Symcha Berko, Szoeł Fajn, Dawid Hendeles, Jakub Kohn, Jakub Widawski, Caeł Wołkowicz, Henoch Wróblewski, Aron Sender, Lejzer Urbach, Hersz Zytner¹⁹. Komitet podtrzymał wprowadzone wcześniej zasady, a ponadto zwrócił się do zarządu gminy o przeprowadzenie zdecydowanych działań porządkowych wokół synagogi oraz wzmocnienie pozycji Komitetu poprzez zmiany

doprowadzi „gminę łódzką do stanu wzorowego w stylu europejskim” (Z., *Gmina żydowska i jej tymczasowy Zarząd*, „Nowy Kurier Łódzki”, 22 III 1915, nr 80, s. 4.)

¹⁶ APŁ, ŁGWŻ, t. 80, k. 16; J. Kirsztot, *dz. cyt.*, s. 37–38.

¹⁷ *Sprawozdanie Zarządu Łódzkiej Gminy Starozakonných za 1916 rok*, Łódź 1917, s. 4.

¹⁸ APŁ, ŁGWŻ, t. 104, k. 1–2.

¹⁹ Tamże, k. 19, 38.

w regulaminie jego działania. Był to warunek przystąpienia wybranych „starszych synagogi” do wypełniania obowiązków. Regulamin zapowiadał, że obowiązkiem Komitetu jest nadzór nad porządkiem wewnętrznym w synagodze, odprawianiem modłów według przepisów rytualnych i działem gospodarczym. Przy aprobacie zarządu gminy, Komitetowi podlegali służba synagogałna, kantor, pomocnik kantora i chór. Ponadto regulamin przewidywał wprowadzenie funkcji kuratora i jego zastępcy – delegatów władz gminy – mających wyłączne prawo zwoływania posiedzeń Komitetu²⁰. Wydaje się, że zgoda na przeprowadzenie reform, a przede wszystkim wzmocnienie pozycji Komitetu poprzez nadanie mu nowego regulaminu, doprowadziły do konfliktu między zwolennikami zmian i unowocześnienia działalności synagogi a jej ortodoksyjnymi użytkownikami.

Początek 1918 r. przyniósł zaostrzenie konfliktu. Wówczas to grupa kilkudziesięciu osób, pod przewodnictwem radnego Majera Karpfa, nie uznająca składu Komitetu powołanego kilka miesięcy wcześniej, wybrała własny Zarząd Synagogi, a także zastępców, kasjera, gospodarza i Komisję Rewizyjną. Ten z kolei skład władz synagogi²¹ znacznie różnił się od struktury społecznej korzystających z niej wiernych – część z nich była dobrze sytuowana, a niemal połowa nie mieszkała na Starym Mieście. Wyniki wyborów nie zadowolili części uczestniczących w nich osób, m.in. chasydów, zwolenników cadyka z Góry Kalwarii, czy wiernych modlących się w synagodze, a przede wszystkim władz gminy. Sytuacja była skomplikowana tym bardziej, że Komitet sprzed wyborów 1917 r., nie uznawał nowych władz wyznaczonych przez gminę. Trzy komitety działające w synagodze przy Wolborskiej 20, wprowadzały w niej zamęt, częściej służyła ona jako miejsce przemówień o charakterze politycznym niż religijnym. Ten impas przerwany został dopiero w maju 1918 r. Wybrano wówczas Komitet złożony z sześciu osób: K. Hebera, Mendla Zalcberga, Abrahama Warszawskiego, Szuela Fajna, Lejzera Urbacha i Symchę Berkego²².

W czasie I wojny światowej w gestii zarządu gminy znajdowała się wspomniana wyżej synagoga przy ul. Wolborskiej 20. Ponadto ludność wyznania mojżeszowego korzystała z synagog: tzw. postępowej przy ul. Spacerowej 2 (Aleja Kościuszki); tzw. wołyńskiej, zbudowanej z inicjatywy żydów przybyłych ze wschodu, przy ul. Wólczańskiej 6; zbudowanej najprawdopodobniej przez Dawida Dobranieckiego²³ przy ul. Zachodniej 56 oraz mniejszych: przy ul. Długiej 18

²⁰ Tamże, k. 40, 42; tamże, t. 140, k. 4–5, 16.

²¹ Wśród siedmiu członków Zarządu Synagogi byli: właściciel domu Josele Cecemski, kupcy M. Warszawski, Uszer Bornstein, Emanuel Sieradzki, Kalman Heber i Mendel Buchweitz oraz radny miejski – Chil I. Berman. W skład trzyosobowej Komisji Rewizyjnej weszli radni miejscy: Mojżesz Helman oraz Majer Karpf i M. N. Russ. Zob.: APL, ŁGWŻ, t. 104, 140.

²² Szerzej zob.: J. Walicki, *Synagogi i domy modlitwy w Łodzi (do 1939 r.)*, Łódź 2000, s. 28–29; APL, ŁGWŻ, t. 140, passim.

²³ Krzysztof Stefański twierdzi, że była posadowiona przez Dawida Dobranieckiego i Dawida Prussaka (K. Stefański, *Architektura sakralna Łodzi w okresie przemysłowego rozwoju miasta*

(ul. Gdańska), ul. Południowej 28 (ul. Rewolucji 1905 r.), ul. Piotrkowskiej 33 i Nowym Rynku 10 (Plac Wolności). Ponadto w Łodzi istniało szereg prywatnych domów modlitwy. Liczba ich nieustannie się zmieniała i przekraczała nawet 150. Wiele z nich miało charakter czasowy i funkcjonowało jedynie w okresie większych świąt żydowskich²⁴.

Do żydowskiej gminy wyznaniowej w Łodzi, obok synagogi gminnej, należały dwa cmentarze. Stary cmentarz przy ul. Wesołej 17, założony w 1811 r., służył społeczności żydowskiej przez osiemdziesiąt lat. W czasie I wojny światowej formalnie był już nieczynny. Użytkowano wówczas powstały w końcu XIX w. cmentarz przy drodze z Bałut przez Rogi do Dobieszkowa²⁵. Jednak w czasie działań wojennych, podczas których na nowym cmentarzu toczyły się walki, ciała zmarłych żydów chowano na cmentarzu przy ul. Wesołej²⁶.

Obok zarządu, pierwszoplanową rolę w gminie wyznaniowej żydowskiej odgrywał rabinat. W jego skład, obok przywołanego wyżej rabina L. Treistmana (kancelaria mieściła się przy ul. Zawadzkiej 5, obecnie ul. A. Próchnika), wchodził²⁷:

podrabin – Josek Menachem Segal, zastępca rabina, mianowany w 1908 r.

duchowni: A. L. Rotenberg, mianowany w 1899 r. (zmarł 9 IV 1918 r.); Mojżesz Perlmutter, rabin i uczony talmudysta, mianowany w 1887 r.; Natan Lipszyc, mianowany w 1895 r.; Sz. Frydenson, mianowany w 1899 r. (zmarł 30 VII 1917 r.); P. Wainzaft [Weinsaft], mianowany w 1899 r.; I. Friedel, mianowany w 1901 r.; J. L. Rosenberg, mianowany w 1907 r.; J. Feiner, mianowany w 1908 r.; M. Goldman, mianowany w 1908 r.; Mordka Nusen Król, mianowany w 1908 r., potomek wielkiego Maharala z Pragi, w 1914 r. został wybrany na członka Rady Rabinackiej w Łodzi, znany jako rozjemca w sporach, potrafił jednoczyć Radę do wspólnego działania; A. Sz. Justman, mianowany w 1911 r.; Mojżesz Dawid Domb, mianowany w 1911 r.

Obowiązkiem rabina Treistmana było prowadzenie ksiąg aktów stanu cywilnego. Duchowni zaś, pojedynczo lub kolegią, za zgodą rabina sprawowali różne posługi religijne, jak odbieranie przysięg, przeprowadzanie rozwodów, rozstrzyganie zagadnień religijnych i rytualnych, udzielanie ślubów religijnych etc.

1821–1914, Łódź 1995, s. 53.), jednak informacja ta nie znajduje potwierdzenia w źródłach (por. J. Walicki, *Synagogi...*, s. 61).

²⁴ APŁ, Akta miasta Łodzi (dalej: AmŁ), t. 23587, bp., Pismo Zarządu Gminy Starozakonných m. Łodzi do Magistratu m. Łodzi, Wydż. Statystyczny z dn. 28 IX 1919 r.; J. Walicki, *Synagogi...*, s. 75–78; K. Stefański, *dz. cyt.*, s. 126–137.

²⁵ I. Kersz, *dz. cyt.*, s. 30–44; J. Podolska, J. Walicki, *Przewodnik po cmentarzu żydowskim w Łodzi*, Łódź 1997, s. 13.

²⁶ *Sprawozdanie Zarządu... od listopada 1914 r. do 31 XII 1915 r.*, s. 9.

²⁷ APŁ, AmŁ, t. 23587, bp., Pismo Zarządu...; tamże, LGWŻ, t. 193, k. 3, Łódzka Gmina Starozakonných. *Sprawozdanie za rok 1918; Sprawozdanie Zarządu... za 1917 rok*, s. 4.

Ta nieliczna grupa duchownych nie zaspokajała potrzeb ogromnej, ponad stuścieśdziesiątosięciotysięcznej, rzeszy wyznawców judaizmu zamieszkujących Łódź. Wyrazem tego, iż ów brak duchownych doskwierał łódzkim żydom, były liczne pisma składane do zarządu gminy. Zwracano w nich uwagę na nierównomierne rozmieszczenie duchownych w poszczególnych dzielnicach. W licznych petycjach, proszono o powołanie kolejnych duchownych. Aby choć częściowo rozwiązać owe problemy, w lutym 1915 r. zarząd gminy starozakonnych postanowił podzielić miasto na rewiry i wyznaczyć w nich stałych duchownych²⁸. To oczywiście nie rozwiązało problemu i w kolejnych latach powracał on z nową siłą. Z drugiej strony, gminy nie było stać na utrzymanie kolejnych etatowych rabinów. Od lat borykano się z problemami finansowymi, duchowni byli słabo opłacani, często przez wiele miesięcy zalegano z wypłatami. Pojedyncze prośby, a nawet zbiorowe żądania tego środowiska przynosiły tylko niewielką poprawę sytuacji²⁹.

Pierwsze miesiące wojny przyniosły Łodzi i jej mieszkańcom chaos i niepewność. Działania zbrojne w zasadzie oszczędziły miasto, tzw. bitwa łódzka objęła jedynie przedmieścia a szkody wyrządzone przez ostrzał artyleryjski były stosunkowo niewielkie. Łódź poniosła natomiast ogromne straty gospodarcze i społeczne. Już w dwa tygodnie po rozpoczęciu działań wojennych unieruchomione zostały liczne fabryki. Ewakuowały się władze rosyjskie. Rozpoczął się exodus mieszkańców, a tych którzy pozostali doświadczyły ogromne problemy aprowizacyjne i finansowe. Dotknęły one zarówno władze miasta jak i jego mieszkańców³⁰.

Spółceństwo Łodzi zaczęło organizować się już w pierwszych dniach wojny. Wobec opuszczenia miasta przez dotychczasowe władze z prezydentem Władysławem Pieńkowskim, z inicjatywy środowisk gospodarczych i społecznych powołano Komitet Dziesięciu, przekształcony następnie w Główny Komitet Obywatelski. Instytucja ta przejęła funkcje samorządu terytorialnego, a także organów porządkowych i bezpieczeństwa publicznego³¹. W pierwszych miesiącach wojny odgrywała ona w życiu miasta najważniejszą rolę. Kierowany przez Alfreda Biedermanna i Antoniego Stamirowskiego, GKO powołał szereg

²⁸ APL, ŁGWŻ, t. 103, k. 13; tamże, t. 42, k. 6.

²⁹ Tamże, t. 129, passim. Zob. także: tamże, t. 42; tamże, t. 103, k. 29 i n.

³⁰ Szerzej na temat sytuacji w Łodzi w latach 1914–1918 zob. m.in.: M. Hertz, *Łódź w czasie wielkiej wojny*, Łódź 1933; K. Badziak, *Zarys...*, s. 58–61; *Łódź. Dzieje miasta...*, s. 297–305, 351–353.

³¹ Szerzej na temat powołania i działalności GKO zob.: M. Skarżyński, *Akcja pomocy społecznej w Łodzi w okresie działania Głównego Komitetu Obywatelskiego (3 VIII 1914 – 1 VII 1915 r.)*, „Rocznik Łódzki” 1975, t. XX (XXIII), s. 265–283; M. Hertz, *dz. cyt.*, s. 3–70; K. R. Kowalczyński, *Łódź 1914. Kronika oblężonego miasta*, Łódź 2010, s. 41–48.

struktur administracyjnych oraz Milicję Obywatelską. Organizował różnorodne formy pomocy dla ludności miasta, głównie dla bezrobotnych i ich rodzin³². W jego pracach brali także udział przedstawiciele duchowieństwa łódzkiego, w tym także żydowskiego.

Sytuacja w mieście zmusiła Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi, podobnie jak inne wspólnoty wyznaniowe, do znacznego rozszerzenia działalności na rzecz najuboższych współwyznawców. Przede wszystkim należało zmierzyć się z wszechobecną biedą, głodem i brakiem pracy. Odpowiedzią było powołanie z inicjatywy pastora Rudolfa Gundlacha Komitetu Obywatelskiego Niesienia Pomocy Biednym (KONPB). Jego działalność skierowano do najuboższych warstw mieszkańców Łodzi wszystkich wyznań. W skład zarządu obok pastora Gundlacha i ks. Wincentego Tymienieckiego wszedł rabin Treistman³³.

Gmina żydowska będąc w opłakanej sytuacji finansowej, przez cały okres wojny światowej korzystała z pomocy GKO (a po jego likwidacji w 1915 r., Magistratu m. Łodzi) i jego agend, przede wszystkim KONPB. Komitet przekazywał pomoc dla ludności żydowskiej w formie zasiłków celowych, za pośrednictwem zarządu gminy. Ta nieustannie zwracała się o kolejne sumy potrzebne nie tylko na prowadzenie akcji pomocowej, ale także na bieżące funkcjonowanie gminy³⁴. Potrzebującym wypłacano zasiłki w wysokości 40 kopiejek tygodniowo dla osoby dorosłej i 25 kopiejek dla dziecka. Według danych zarządu gminy liczba otrzymujących zapomogi wynosiła na dzień 1 IX 1915 r. 153 684 osoby – w tym 85 675 dorosłych i 68 009 dzieci, a w marcu 1916 r. 132 705 osób – w tym 72 759 dorosłych i 59 946 dzieci³⁵. KONPB utrzymywał również tanie kuchnie, w tym 22 przeznaczone dla ludności żydowskiej. Inną akcją była pomoc dla dzieci rezerwistów rosyjskich. Objęto nią także rodziny jeńców wojennych i cywilnych przebywających w obozach. Z tej formy pomocy korzystało za pośrednictwem gminy około 14 tys. rodzin żydowskich³⁶. Ogółem w kolejnych latach GKO (Magistrat m. Łodzi) przekazał gminie starozakonnych następujące sumy dotacji: 1914–1915 – 18 354,52 rb., 1916 – 38 806 rb., 1917 – 98 026,9 mk., 1918 – 155 528,28 mk.

³² A. Stawiszyńska, *Życie codzienne mieszkańców Łodzi w czasie I wojny światowej. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Operacja Łódzka. Zapomniany fakt I wojny światowej*, pod red. J. Daszyńskiej, Łódź 2011, s. 5–16.

³³ *Lista członków Komitetów obywatelskich m. Łodzi. 1914–1915*, Łódź 1915, s. 75.

³⁴ APŁ, ŁGWŻ, t. 115, k. 3, 26; tamże, t. 66, k. 3–4; tamże, t. 418, k. 52–54; tamże, t. 85, k. 67–69; tamże, t. 86, k. 21, 125, 148–149; tamże, t. 73, *passim*; tamże, t. 25, k. 86–97; tamże, t. 35, k. 1, 32; (a), *Z gminy żydowskiej*, „Rozwój”, 17 XI 1914, nr 262, s. 3.

³⁵ APŁ, ŁGWŻ, t. 40, k. 48.

³⁶ Tamże, k. 49; tamże, t. 86, k. 93–94; tamże, t. 74, k. 7–8; tamże, t. 59, k. 6–8.

Tabela 1

Pomoc uzyskiwana przez łódzką gminę starozakonnych z funduszy Komitetu Obywatelskiego Niesienia Pomocy Biednym (Magistratu m. Łodzi) w latach 1914–1918

Rok Forma pomocy	1915	1916	1917	1918
Zwrot części kosztów utrzymania sierot	566,17 rb.	8 121,17 rb.	31 220,22 mk.	81 665,78 mk.
Zasilek na utrzymanie chorych w przytułku dla umysłowo chorych	2 600,00 rb. 2 000 rb.*	15 035,37 rb.	33 438,62 mk.	40 500,00 mk.
Zwrot kosztów pogrzebowych za biednych żydów	11 198,35 rb.	15 650,09 rb.	33 368,06 mk.	33 362,50 mk.
Razem	18 354,52 rb.**	38 806 rb.	98 026,9 mk.	155 528,28 mk.

U w a g i:

* KONPB przekazał Gminie Starozakonnych dodatkowo 2 000 rb. dotacji na przebudowę przytułku dla umysłowo chorych.

** W 1915 r. GKO udzielił Gminie Starozakonnych pożyczki w kwocie 34 000 rb.

Ź r ó d ł o: *Sprawozdanie Zarządu Łódzkiej Gminy Starozakonnych za czas od listopada 1914 r. do 31 XII 1915 r.*, Łódź bd., s. 16; *Sprawozdanie Zarządu... za 1916 rok*, s. 16; *Sprawozdanie Zarządu... za 1917 rok*, s. 8–9; APL, ŁGWŻ, t. 193, k. 7–10, Łódzka Gmina Starozakonnych. Sprawozdanie za 1918 rok.

Obok GKO mieszkańcom miasta przychodziły z pomocą organizacje zagraniczne, chociażby Komitet Rockefellerowski czy Poznański Komitet Obywatelski, ponadto: Komitet Skandynawski, Komitet dla Wschodu, Duński Komitet Ratunkowy czy Emmigranter-Mission Lutheran Immigrant Society z Nowego Jorku³⁷. Pomoc zagraniczna kierowana była zwykle do konkretnych grup wyznaniowych. Łódzka Gmina Starozakonnych otrzymała pomoc m.in. od Syjonistycznego Biura Centralnego w Berlinie (w postaci 180 kg odzieży), czy Towarzystwa Syjonistycznego w Kopenhadze³⁸.

Przed wszystkim jednak członkowie gminy otrzymywali pomoc ze Stanów Zjednoczonych. Trafiała ona tutaj dwutorowo. Z jednej strony była to pomoc prywatna. Przebywające w Ameryce rodziny żydowskich mieszkańców Łodzi systematycznie przekazywały środki finansowe krewnym. W czasie zawieruchy wojennej, z powodu przerwanej komunikacji pocztowej, było to jednak utrudnione. By rozwiązać ten problem i przyjść z pomocą najbardziej potrzebującym członkom

³⁷ Szerzej zob.: A. Stawiszyńska, *dz. cyt.*, s. 111–112.

³⁸ APL, ŁGWŻ, t. 93; „Godzina Polski”, 1 IV 1916, nr 93, s. 4.

społeczności, powołano przy zarządzie gminy Komisję pośredniczącą w przekazywaniu zapomóg z Ameryki. W jej skład weszli: Stanisław Jarociński (przewodniczący), dr I. Lewin (sekretarz), dr Lazar Prybulski, Izidor Szwarcman, Maurycy Praszquier, I. Praszquier, A. Friedrich, dr Wulfsohn oraz delegat Zarządu Gerszon Neuman. Komisja zajęła się przede wszystkim rejestracją osób już wcześniej otrzymujących pieniądze z Ameryki. Za pośrednictwem Hilfsverein (Hilfsverein der Deutschen Juden) w Berlinie komunikowała się listownie z krewnymi w Ameryce (zarejestrowano 7000 osób)³⁹. Dzięki temu do łodzian ponownie zaczęły napływać pieniądze. Ponieważ poczta, zazwyczaj z powodu mylnie podawanych imion czy błędów w zapisie nazwisk, nie chciała wypłacać adresatom nadsyłanych sum, Zarząd gminy wziął na siebie odpowiedzialność za te kwoty i zaczął pośredniczyć w wypłacaniu przekazów. W 1916 r. tą drogą pomoc w kwocie 26 027,93 mk., uzyskały 442 osoby⁴⁰.

Ponadto do żydowskich mieszkańców Łodzi docierała pomoc instytucjonalna. W 1916 r. miasto odwiedził delegat Hebrajskiego Towarzystwa Pomocy dla Imigrantów z Nowego Jorku, adwokat Izidor Hirszfild. Wcześniej wizytował on inne europejskie miasta w celu zorganizowania punktów pośredniczących w przesyłaniu pieniędzy rodzinom mającym krewnych w Ameryce. W wyniku porozumienia z ŁŻTD utworzono w Łodzi specjalny komitet, w skład którego weszli m.in. Stanisław Jarociński i Markus Braude⁴¹.

W wyniku prowadzonych, jesienią 1914 r., działań zbrojnych straty poniosła ludność cywilna i różnego rodzaju instytucje związane z gminą starozakonnych. W lutym 1917 r. gmina żydowska zgłosiła poniesione straty do Komisji Szacunkowej Miejskiej w Łodzi, rejestrującej szkody wywołane bądź to bezpośrednio działaniami zbrojnymi, bądź w wyniku polityki okupantów. Podczas walk na przedmieściach Łodzi w listopadzie 1914 r., uszkodzone zostały dwie nieruchomości należące do gminy: synagoga przy ul. Wolborskiej i szpital dla umysłowo chorych przy ul. Wesolej 17. Synagoga ucierpiała od wstrząsów wywołanych wybuchami pocisków artyleryjskich. Ponadto na obydwu posesjach okoliczna ludność rozebrała na opał drewniane parkany. Zgłoszone straty gmina oszacowała łącznie na kwotę 2764 rb.⁴²

³⁹ Pieniądze przesyłano za pośrednictwem American Express Company na konta w Reichsbanku w Berlinie. Zob.: APL, ŁGWŻ, t. 65, passim; *Sprawozdanie Zarządu... od listopada 1914 r. do 31 XII 1915 r.*, s. 2.

⁴⁰ Tamże, s. 15; *Sprawozdanie Zarządu... za 1916 rok*, s. 8.

⁴¹ „Godzina Polski”, 10 I 1916, nr 11, s. 3.

⁴² APL, Komisja Szacunkowa Miejskowa w Łodzi (dalej: KSzMwŁ), t. 1307, bp. Protokół Komisji Szacunkowej Techniczno-Budowlanej w Łodzi pod przewodnictwem inż. Kazimierza Stebelkiego z dn. 16 V 1915 r.; tamże, Deklaracja poszkodowanego – Gmina Starozakonnych w Łodzi, 5 II 1917 r.; tamże, ŁGWŻ, t. 102, k. 1. Wśród strat poniesionych przez łódzką społeczność żydowską należy również wymienić synagogę przy ul. Spacerowej (obecnie ul. T. Kościuszki). W tym przypadku uszkodzenia oszacowano na kwotę 2 904,31 rb. (APL, KSzMwŁ, t. 4763, bp., passim).

W wyniku ostrzału artyleryjskiego ucierpiał także cmentarz przy drodze do Rogów (obecnie wejście od ul. A. Cytryna). W listopadzie 1914 r. był on terenem walk, podczas których uszkodzono szereg budynków: synagogę, dom przedpogrzebowy, dom dla administracji, dom do kąpieli i wieżę ciśnień. Ponadto w domu dla służby cmentarnej uszkodzono, a później rozkradziono ruchomości do niej należące. Łączna wartość strat w tej nieruchomości została oszacowana na 25403,99 rb.⁴³ Obawiając się dewastacji nekropoli, wobec braku własnych funduszy, zarząd gminy zwrócił się do Komitetu Robót Publicznych GKO z prośbą o otoczenie cmentarza wysokimi nasypami. Wykonane kosztem 3000 rb. okazały się jednak niepraktyczne, ponieważ przedostające się na cmentarz zwierzęta niszczyły groby. Aby na przyszłość zapobiec podobnym wypadkom, zarząd gminy postanowił otoczyć go mурowanym ogrodzeniem i wznieść mурowaną bramę wejściową. Przewidziano, iż otoczenie murem całego cmentarza kosztować będzie 40 tys. rb. Do końca 1915 r. wykonano część robót kosztem 7250 rb.⁴⁴ W następnych latach mimo ogromnych trudności finansowych prace kontynuowano. W tym czasie gmina Radogoszcz, na terenie której cmentarz był posadowiony, zażądała pozostawienia wolnego pasa ziemi przy drodze Łódź – Rogi – Dobieszków, który w przyszłości miałby stanowić ulicę. Drogę tę podczas prowadzonych prac, za zgodą właścicieli przyległych gruntów, wyprostowano. Skąpe własne środki finansowe wymuszały na gminie poszukiwanie funduszy zewnętrznych. Także w tym przypadku z pomocą przychodził łódzki Magistrat⁴⁵. W tym samym czasie co budowa ogrodzenia zostały doprowadzone do porządku wszelkie zabudowania znajdujące się na cmentarzu, zniszczone podczas walk.

Działania wojenne wpłynęły również na funkcjonowanie szpitala dla umysłowo chorych w Radogoszczu (ul. Zgierska). Od 17 listopada do 2 grudnia 1914 r. na terenie szpitala stacjonowały wojska niemieckie. W wyniku rosyjskiego ostrzału artyleryjskiego budynki te zostały znacznie uszkodzone. Ponadto, podobnie jak w przypadku cmentarza, dokonano dewastacji ogrodzenia, które zostało przez okoliczną ludność przeznaczone na opał. W 1917 r. Główna Komisja Szacunkowa Miejska w Warszawie orzekła, iż łączne straty poniesione przez Łódzkie Żydowskie Towarzystwo Dobroczynności, do którego należał szpital, wyniosły 24053,58 rb.⁴⁶ Wkrótce po uspokojeniu sytuacji w mieście przystą-

⁴³ Tamże, t. 1307, bp. Protokół Komisji Szacunkowej Techniczno-Budowlanej w Łodzi pod przewodnictwem inż. Kazimierza Stebelskiego z dn. 16 V 1915 r.; tamże, Deklaracja poszkodowanego – Gmina Starozakonných w Łodzi, 5 II 1917 r.

⁴⁴ APŁ, ŁGWŻ, t. 15, k. 1; *Sprawozdanie Zarządu... od listopada 1914 r. do 31 XII 1915 r.*, s. 8.

⁴⁵ APŁ, ŁGWŻ, t. 36, k. 21, 23; tamże, t. 23, k. 28; tamże, t. 74a, k. 7–8.

⁴⁶ APŁ, KSzMWŁ, t. 4913, bp., *passim*. Na temat szpitala zob.: K. Badziak, J. Walicki, *Żydowskie organizacje społeczne w Łodzi (do 1939 r.)*, Łódź 2001, s. 89–91.

piono do naprawy zniszczeń. Własnymi siłami ŁŻTD obiekty szpitalne doprowadzono do stanu sprzed wojny⁴⁷.

Szacowanie strat wojennych przez ludność żydowską było przedmiotem długotrwałych i niezwykle burzliwych spotkań specjalnej komisji działającej przy Zarządzie Gminy Starozakonnych w Łodzi. Impulsem do wszczęcia dyskusji był referat Emila Peretza, członka Zarządu Towarzystwa Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny, dotyczący organizacji pomocy poszkodowanym wskutek działań wojennych. Zastanawiano się nad praktycznymi rozwiązaniami dotyczącymi tej kwestii. Chodziło o to, by po pierwsze uświadomić szerokie rzesze, zwłaszcza uboższej ludności żydowskiej, o zasadności zgłaszania doznanych strat. Po drugie przedmiotem sporów był dylemat, czy powierzyć spisywanie strat powstałej już Miejscowej Komisji w Łodzi, czy też utworzyć własną – żydowską komórkę do realizacji tego celu. W dyskusji udział wzięli: dr Józef Sachs, dr Jerzy Rosenblatt, Maurycy Poznański, adwokat Stanisław Dobranicki, Maksymilian Kernbaum, Natan Kopel. Za powołaniem własnej komisji do szacowania strat wojennych optował dr Rosenblatt. Uważał on, że ludność żydowska nie posiada własnych instytucji, które chroniłyby jej interesy, a komisja miejska nie spełni tego zadania. Wobec tego w Łodzi należałoby powołać do tego celu specjalne żydowskie stowarzyszenie. Zarzut o budowanie żydowskiego separatyzmu, który zaszkodzi całej społeczności, sformułowany przez J. Sachsa, Rosenblatt odrzucił uznając, że dyskutowany problem nie ma związku z polityką. Poglądy J. Rosenblatta znalazły się jednak w mniejszości. Znaczna część dyskutantów, m.in. Sachs, Poznański, Dobranicki, była zdania, iż w interesie społeczności żydowskiej jest udział w organizacjach i komisjach ogólnokrajowych czy terytorialnych, np. miejskich. Należy więc wywierać naciski by do tych gremiów powoływano również Żydów. Ostatecznie uznano, że należy włączyć się w prace łódzkiej Komisji Szacunkowej, tym bardziej, że jej wiceprzewodniczącym został znany przemysłowiec i działacz społeczny, Henryk Barciński⁴⁸.

Ponieważ dużym problemem był brak dostępu ludności żydowskiej do informacji oraz jej niechęć do podejmowania kroków administracyjno-prawnych, postanowiono utworzyć przy zarządzie gminy biuro udzielające porad osobom poszkodowanym wskutek działań wojennych, a także wyjaśniające znaczenie rejestracji szkód dla tychże poszkodowanych. W jego skład weszli: Józef Sachs, Stanisław Dobranicki, dr I. Lewin, inż. G. Paszkier, Maks Ginsberg, Natan Kopel, L. Stein, W. Markusfeld, inż. Lebenhaft, I. Urysohn, M. Glücksman, inż. Doński, A. Goldstadt, I. Szwarceman, inż. Kopel, inż. Rubinstein. Dodatkowo z zarządu gminy dokooptowano Alberta Jarocińskiego i Ludwika Hirszberga. Przewod-

⁴⁷ Koszt napraw wyniósł 26701,2 rb. *Sprawozdanie z działalności Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności za okres 1914–1918*, Łódź brw., s. 6, 10.

⁴⁸ APŁ, ŁGWŻ, t. 40, k. 4–6.

niczającym Komisji został J. Sachs, a jej sekretarzem S. Dobranicki⁴⁹. Komisja wydrukowała odezwę do ludności informującą o znaczeniu i konieczności zgłaszania strat. Zorganizowano w siedzibie gminy dyżury członków komisji, którzy mieli wyjaśniać wszelkie wątpliwości i pomagać w redagowaniu wniosków odszkodowawczych. Ponadto inżynierowie i technicy budowlani dokonali przeglądu uszkodzonych budynków pomagając w ocenie i redagowaniu wniosków. Prace te prowadzono nie tylko na terenie Łodzi, ale także pobliskich miejscowości: Konstąntynowa, Tuszyńska, Brzezina i Aleksandrowa. Zarząd gminy wyasygnował na prowadzenie prac Biura 500 rb. Podczas dwóch miesięcy działalności Komisja zarejestrowała 447 osób⁵⁰. Po powołaniu Biura Rejestracji przy Głównej Radzie Opiekuńczej gmina żydowska przekazała zebrane materiały Miejscowej Komisji Szacunkowej w Łodzi. Do 1 stycznia 1917 r. straty ludności żydowskiej oszacowano na ok. 1 mln rb.⁵¹

W obliczu wojny Zarząd Gminy Starozakonnych w Łodzi musiał skupić swe siły i środki na akcji pomocowej dla tej części społeczności, która nie radziła sobie w nowych warunkach, najuboższych, bezdomnych, kalek, sierot. Jednak miseria finansowa powodowała, że działalność ta była możliwa, jak pisano wyżej, tylko przy wsparciu władz miasta. Stąd nieustanne zabiegi zarządu o kolejne subwencje. Kłopoty finansowe, z którymi borykano się w latach 1914–1918, wynikały między innymi z ograniczonych wpływów z podatku gminnego. W kolejnych latach ustalano jego wysokość, zgodnie ze stanem majątkowym płacących. Jednak znaczna część członków gminy nie była w stanie go uiszczać. Zarząd uzyskał prawo do przymusowego jego ściągania, ale i ta forma nie dawała zadowalających efektów. W czasie zawieruchy wojennej część żydów zmieniła miejsce pobytu i nie było możliwości pozyskania ich nowych adresów, inni prosili gminę o prolongatę terminu opłaty, jeszcze inni nie reagowali na ponaglenia. W celu racjonalniejszego podziału preliminowanych sum, w 1915 r. przy zarządzie gminy utworzono Komitet Taksacyjny⁵².

⁴⁹ Tamże, k. 6, 16; *Sprawozdanie Zarządu...* 1916, s. 3.

⁵⁰ APL, ŁGWŻ, t. 40, k. 17, 20–22, 30.

⁵¹ *Sprawozdanie Zarządu...*, 1916, s. 8.

⁵² W skład Komitetu w latach 1915–1918 wchodził: od r. 1915 – Daniel Berkowicz, M. L. Brysk, Natan Czamański, Szymon Cynamon, Jakub Feitłowicz, Boruch Bendet Glücksmann, A. Goldstadt, Dawid Grosberger, M. A. Kaplan, N. Hanftwurcel, Natan Kopel, J. Jüngster, Michał Kryszek, Leopold Landsberg, Gustaw Lindenfeld, Herman Litauer, S. D. Łęczycki, Dawid Nowiński, B. M. Perelstein, Maurycy Praszker, Mendel Prechner, Henoch Pinkusiewicz, W. Reicher, Ch. Rutstein, Chaskiel Sackheim, Józef Urysohn, Feliks Szyffer, Beniamin Wiener; ponadto od r. 1917 – J. Friedstein, M. Kałuszyner, J. Kwaśner, Szyja Landau, S. Lipszyc, Leon Nowiński, Maks Plockier, Maks Szenwic, Natan Szwarz. Por.: *Sprawozdanie Zarządu... od listopada 1914 r. do 31 XII 1915 r.*, s. 2; *Sprawozdanie Zarządu...*, 1916, s. 2; *Sprawozdanie Zarządu...*, 1917, s. 2. Zob. też: APL, t. 99, passim; tamże, t. 59, k. 23, 34; tamże, t. 57a, k. 13, 14; tamże, t. 76, k. 9–10, 13, 15.

Według danych gminy w omawianym okresie składkę gminną płaciło: w 1914 r. – 8305 podatników, w 1916 – 5959, a w 1918 – 5927. Z tytułu uiszczania składki w latach 1914–1918, wpłynęło do budżetu gminy 114 685 rb. i 789 407 mk. Stanowiło to 34 % wszystkich dochodów gminy⁵³.

Poza podatkiem gminnym, oraz wspomnianymi wyżej subwencjami władz miasta, budżet był zasilany kwotami uzyskanymi: za dzierżawę placów gminnych, utrzymanie chorych w przytułku dla umysłowo chorych, opłat za miejsca na cmentarzu oraz miejsca w synagodze gminnej, datków służących uczczeniu pamięci zmarłych. Ponadto do kasy gminnej wpływały kwoty od różnych instytucji i osób prywatnych (Łódzka Rada Opiekuńcza, arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski) czy odsetki od zapisu Leony Poznańskiej oraz wkładów w bankach.

Tabela 2

Budżety Gminy Starozakonnych miasta Łodzi w latach 1914–1918

Rok	Wpływy			Wydatki	Saldo
	Ogółem	W tym podatek gminny			
1914–1915	106 527 rb.	17 097 rb.	16,04%	98 643 rb.	7 884 rb.
1916	646 140 rb.	97 588 rb.	15,10%	582 563 rb.	63 577 rb.
1917	840 176 mk.	312 616 mk.	37,20%	799 935 mk.	40 241 mk.
1918	1 265 298 mk.	476 791 mk.	37,38%	1 157 689 mk.	107 609 mk.

Źródło: *Sprawozdanie Zarządu... od listopada 1914 r. do 31 XII 1915 r.*, s. 23; *Sprawozdanie Zarządu...*, 1916, s. 24; *Sprawozdanie Zarządu...*, 1917, s. 11; APL, ŁGWŻ, t. 193, k. 26, Łódzka Gmina Starozakonnych. Sprawozdanie za rok 1918.

Wśród wydatków gminy stałe miejsce zajmowało utrzymanie nieruchomości oraz wypłaty pensji dla pracowników gminy: rabinów, urzędników, służby cmentarnej, służby synagogałnej. Utrzymywano synagogę przy ul. Wolborskiej. Ponadto gmina subsydiowała szereg instytucji, m.in.: Łódzkie Żydowskie Towarzystwo Dobroczyńności, szpital fundacji małż. Poznańskich, dom starców fundacji małż. Konstadt, przytułek przy ul. Smugowej, Towarzystwo Talmud Tora

⁵³ Obliczenia własne na podstawie: APL, ŁGWŻ, t. 193; tamże, AmŁ, t. 23587, bp., Pismo Gminy Starozakonnych do Magistratu m. Łodzi, Wydz. Statystyczny z dn. 28 IX 1919 r.; *Sprawozdanie Zarządu Łódzkiej Gminy Starozakonnych...* za lata 1914–1915, 1916, 1917.

im. rabina Majzla, Towarzystwo Talmud Tora przy ul. Średniej (ul. Pomorska), Towarzystwo Opieki nad Sierotami „Dom Sierot” przy ul. Północnej, Towarzystwo Kolonii Letnich, Towarzystwo „Machzykaj Hadas”, Towarzystwo „Bykur-Cholim”, Towarzystwo Ochrony dla Dziewcząt Wyznania Mojżeszowego im. małżonków Hertz, Towarzystwo „Niedola Dziecięca”, Towarzystwo „Kropla Mleka”, Szkołę Rzemiosł dla Dziewcząt, Komitet Herbaciarni Gminy, Towarzystwo Szkoły dla Głuchoniemych „Ezras Ilmim”. Jednak najważniejszymi z punktu widzenia społecznego, a w czasie wojny szczególnie istotnymi były wydatki na pomoc dla najuboższych, chorych, bezdomnych, dzieci prowadzone bądź bezpośrednio przez gminę, bądź za pośrednictwem subsydiowanych instytucji⁵⁴.

Wsparcie finansowe otrzymywały wdowy po zmarłych funkcjonariuszach gminy, nieetatowi duchowni, pracownicy gminnych instytucji, a także osoby chore, wdowy, bezdomni. Była ona jednak niewspółmierna do potrzeb. Stąd nieustanne podania kierowane do zarządu gminy, z prośbami o pomoc materialną lub zatrudnienie w instytucjach gminnych, choćby w minimalnym wymiarze godzin. Najczęściej prośby te nie mogły być spełnione. W miarę możliwości starano się jednak udzielać jednorazowych zapomóg oraz wspierać potrzebujących w okresie świątecznym⁵⁵.

Najbardziej dramatyczna sytuacja miała miejsce w 1914 i 1915 r. Z chwilą wybuchu wojny znaczna ilość rodzin spośród drobnych kupców, przemysłowców a nawet właścicieli domów znalazła się bez środków do życia i możliwości zarobkowania. Wobec faktu, iż gmina nie posiadała wówczas dostatecznych środków, które mogły być przekazane na akcję pomocową, zdecydowano o wykorzystaniu na ten cel zdeponowanego w łódzkim oddziale Domu Bankierskiego „Wilhelm Landau” funduszu na budowę mykwy. Fundusz 18867,85 rb. założony w 1898 r. przez J. Auerbacha, J. Warszawskiego i D. Prussaka, postanowiono przekazać gminie żydowskiej. Miał zostać przeznaczony na założenie lombardu, w celu wydawania bezprocentowych pożyczek najuboższym. Warunkiem był jedynie zwrot po upływie 5 lat kapitału. Według sprawozdania zarządu gminy fundusz ten na koniec grudnia 1915 r. wyniósł 30211,30 rb.⁵⁶

Pod koniec 1915 r. przy Zarządzie Gminy Starozakonnych w Łodzi utworzono Komitet Herbaciarni⁵⁷. Celem tej instytucji działającej do końca 1916 r. było umożliwienie najbiedniejszym, zwłaszcza w okresie zimowym, spożycia skrom-

⁵⁴ APL, ŁGWŻ, t. 57a, 59, 62, 75, 85, 86, 92, 115, 418; *Sprawozdanie Zarządu Łódzkiej Gminy Starozakonnych...* za lata 1914–1915, 1916, 1917, 1918.

⁵⁵ APL, ŁGWŻ, t. 43, *passim*. Szczegółowe informacje zob.: tamże, t. 83, t. 103, t. 418, t. 58, t. 85.

⁵⁶ Fundusz ten przekazano gminie dopiero w 1921 roku. *Sprawozdanie Zarządu... od listopada 1914 r. do 31 XII 1915 r.*, s. 9–10, 20; APL, ŁGWŻ, t. 303.

⁵⁷ W latach 1915–1916 w skład Komitetu Herbaciarni wchodził: przewodniczący – Maks Ginsberg, sekretarz – L. Szein, delegat Zarządu Gminy – Gerszon Neuman, oraz członkowie – I. Abkin, dr Braude, Józef Fabrykant, Samuel Kohn, Stanisław Kernbaum, Leopold Landsberg, inż. L. Margulies, Maks Rosenblatt, Karol Weile.

nego posiłku i wypicia gorącego napoju. Pracujący na powietrzu mieli w ten sposób możliwość ogrzania się i zyskania chwili wytchnienia. Komitet Herbaciarni subsydiowany był przez gminę. Ponadto jego działalność wspierały liczne instytucje i osoby prywatne. Pierwszą herbaciarnię gmina utworzyła 4 I 1916 r. przy ul. Południowej 36 (ul. Rewolucji 1905 r.) w tzw. Sali Warszawskiej⁵⁸.

Od początku wojny w ramach pomocy najuboższym organizowano w Łodzi tanie kuchnie. Tu za symboliczną opłatą można było otrzymać gorący posiłek – średnia cena obiadu w 1914 r. wynosiła 3–4 kop., szklanki herbaty – 1 kop. W każdej tego typu jadłodajni część posiłków wydawana była za darmo. Utrzymanie żydowskich tanich kuchni wzięła częściowo na swe barki gmina, która subwencjonowała ich działalność, ponadto część funduszy na ten cel pochodziła od KONPB oraz ze składek osób prywatnych i różnych organizacji. W latach wojny istniały żydowskie tanie kuchnie zlokalizowane m.in. na ulicach: Łagiewnickiej 4, Wólczańskiej 23, Brzezińskiej 25, Wschodniej 43, Górnym Rynku⁵⁹. Akcja pomocowa zwiększała swój zasięg w okresie świątecznym, zwłaszcza w czasie świąt wielkanocnych. Na przykład w marcu 1915 r. z inicjatywy rabina Treistmana założono Towarzystwo „Tania Pesachowa Kuchnia”, która w okresie świątecznym wydawała po kilka tysięcy trzydaniowych obiadów⁶⁰.

Podczas I wojny światowej w Łodzi znacznie wzrosła liczba bezdomnych dzieci i sierot. Próbowano im pomóc organizując sierocińce lub umieszczając je w prywatnych domach. Na utrzymanie dzieci lokowanych w rodzinach łożyła gmina. Do 1918 r. zarząd gminy umieścił u osób prywatnych – do 150 dzieci⁶¹. Sposób sprawowania nad nimi opieki monitorowała na bieżąco zorganizowana przy zarządzie w końcu 1915 r. Sekcja Pań Opieki nad Dziećmi, z przewodniczącą Sarą Landsberg, żoną właściciela tkalni mechanicznej Leopolda⁶².

⁵⁸ Wśród darczyńców znaleźli się: dyr. Fecht, Samuel Kohn, Max Rosenblat, Max Ginsberg, Hirsberg i Wileczyński, M. A. Wiener, Warszawski Bank Handlowy, Wilhelm Landau, Józefowa Rozenblat, Ryski Bank Handlowy, Bank Kupiecki, Hilfsverein der Deutschen Juden, Tow. Akc. I. K. Poznański, Józef i Józefowa Rappaport, Markus Kohn, Łódzkie Żydowskie Tow. Dobroczynności, Łódzki Bank Handlowy. (APŁ, ŁGWŻ, t. 18, k. 10; *Sprawozdanie Zarządu...*, 1916, s. 3.)

⁵⁹ APŁ, ŁGWŻ, t. 93; J. Fijałek, J. Indulski, *Opieka zdrowotna w Łodzi do roku 1945. Studium organizacyjno-historyczne*, Łódź 1990, s. 276–278; A. Stawiszyńska, *dz. cyt.*, s. 110.

⁶⁰ Do Zarządu Towarzystwa weszli: przewodniczący L. Treistman, zastępca Sz. Treistman, sekretarz M. Wegmajster, skarbnik M. Mendelson oraz członkowie – A. Tenenbaum, C. Minberg, A. Kraszkow, L. Zylbersztein, M. Joskowicz, L. Cynamon, M. Warszawski. Zob.: (r) *Tania kuchnia „Pesachowa”*, „Nowy Kurier Łódzki”, 23 III 1915, nr 81, s. 2–3.

⁶¹ APŁ, AmŁ, t. 23587, bp. Pismo Zarządu Gminy Starozakonnych m. Łodzi do Magistratu m. Łodzi z dn. 28 IX 1919 r.

⁶² W skład Sekcji Pań Opieki nad Dziećmi wchodził ponadto: Natalia Braude, żona dr Markusa Braude (sekretarz Sekcji), Juliuszowa Bojarska, Kazimierzowa Blumowa, Basia Bialer żona Tobiasza, H. Hammerowa, Bernardowa Hirsbergowa, Ignacowa Hirsbergowa, Adamowa Jeleńkiewiczowa, F. Krawetzowa, I. Lipszycowa, Gustawowa Lindenfeldowa, P. Langowa, Stefanowa Łęczycka, J. Mandeltortowa, doktorowa Rosenblattowa, doktorowa Rabinowiczowa oraz delegaci zarządu gminy: G. Neuman i I. Szwarcman.

Jesienią 1915 r. powstała nowa inicjatywa skierowana do dzieci. Otóż grupa kilku pań, z Salomeą (Sarą) Poznańską, żoną Maurycego na czele, zgłosiła się do zarządu gminy z propozycją udziału w finansowaniu przytułku dziennego dla 400 dzieci. Miesięczny koszt utrzymania przytułku oszacowano na 1200 rb. Na czas trwania wojny lokal przy ul. Południowej 66 ul. Rewolucji 1905 r.) ofiarowali spadkobiercy Markusa i Teresy Silbersteinów⁶³. W wyniku przeprowadzonych negocjacji dnia 16 I 1916 r. otwarto „Przytułek Dzienny dla Dzieci Żydowskich nie mających znikąd pomocy” znany później jako „Przytulisko”. Przyjmowano do niego dziewczęta w wieku 6–12 lat i chłopców w wieku 6–9 lat⁶⁴. Na utrzymanie dzieci miała łożyć gmina przeznaczając na ten cel fundusze otrzymane od arcybiskupa warszawskiego Aleksandra Kakowskiego⁶⁵. Jednak już w marcu 1916 r., zgodnie z oświadczeniem wydanym przez ks. Henryka Przeździeckiego, zarząd gminy informował, iż nie będzie w stanie dalej subsydiować „Przytuliska” z funduszu arcybiskupa warszawskiego. W tej sytuacji finansowanie przytułku przejęła gmina⁶⁶.

Przedłużająca się wojna znacznie pogłębiała proces ubożenia Łódzian. Brak pracy, głód, choroby zataczały coraz szersze kręgi. W końcu 1917 r. władze gminy żydowskiej szacowały, że około 3000 dzieci potrzebuje opieki. Istniejące instytucje opiekuńcze nie zaspokajały rosnących potrzeb. Dlatego w tym czasie zarząd gminy wystąpił z jeszcze jedną inicjatywą pomocową. Chodziło o utworzenie przytułku dla bezdomnych dzieci i sierot. W dniu 19 V 1918 r., dzięki udzielonemu przez Delegację Dobroczyńności Publicznej subsydlum, przytułek otwarto w wynajmowanym na ten cel budynku przy ul. Zawadzkiej 53 (ul. A. Próchnika). W przytułku tym ulokowano przeszło 130 dzieci. Kierował nim specjalny Komitet pod przewodnictwem Marii Rosenblattowej⁶⁷.

⁶³ APL, ŁGWŻ, t. 32, k. 4, 40. Por.: K. Badziak, J. Walicki, *dz. cyt.*, s. 182–183. W skład zarządu przytułku wchodziły: Sara Poznańska (przewodnicząca), Paulina Lande, Róża Neumarkowa, Stefania Hirsbergowa, Mina Osserowa, Alicja Hirsbergowa, Romana Goldbergowa, Irma Szyfferowa, Leona Bryłowa, Blanka Asterblumowa, Alicja Barcińska i Maria Hertzowa oraz Zygmunt Kaufman i inż. Jakub Heyman.

⁶⁴ APL, ŁGWŻ, t. 32, k. 7–8, 9–11, 15.

⁶⁵ Arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski przeznaczył na żywienie biednych, nie otrzymujących innej pomocy, dzieci żydowskich w Łodzi sumę 10 000 rb., po 2000 rb. miesięcznie. Pomoc finansowa miała być udzielana przez pięć miesięcy. Zarząd gminy postanowił, że po 1 200 rb. miesięcznie otrzymywać będzie „Przytulisko”, pozostałą kwotę miano rozdysponować w formie zapomóg dla dzieci rezerwistów, które nie otrzymywały pomocy z innego źródła. Zob.: APL, ŁGWŻ, t. 32, k. 1, 47; *Sprawozdanie Zarządu... od listopada 1914 r. do 31 XII 1915 r.*, s. 10.

⁶⁶ APL, ŁGWŻ, t. 32, k. 47, 52, 64; tamże, t. 110, *passim*.

⁶⁷ W skład Zarządu przytułku wchodziłi ponadto: Stella (Estera) Berlinerblau, Helena Sach-sowa, Stanisław Gutman, Maksymilian Szyffer, dr Józef Rosenblatt. APL, ŁGWŻ, t. 193, k. 25. Zob. też: K. Badziak, J. Walicki, *dz. cyt.*, s. 183.

W latach 1914–1918 gmina, za pośrednictwem specjalnych komitetów, pomagała w aprowizacji ubogich łódzkich żydów. Działał wówczas Komitet zaopatrywania ludności żydowskiej w opał w składzie: Siegfried Lande, Ludwik Hirszberg, Gerson Neuman. Ponadto funkcjonował Komitet zaopatrywania ludności żydowskiej w mace i inne produkty świąteczne. W skład tego komitetu wchodził: rabin Treistman, trzech członków zarządu gminy (Siegfried Lande, Ludwik Hirszberg, Gerson Neuman) oraz trzech przedstawicieli Centrali Zrzeszonych Kooperatyw wypieku i rozdziału mac w Łodzi (S. Samet, J. Urysohn, J. Weic)⁶⁸.

Zgodnie z przepisami regulującymi działalność gmin starozakonnych, do obowiązków tychże należało zakładanie i utrzymywanie szkół, w tym chederów. Istniejące w Królestwie Polskim żydowskie szkolnictwo elementarne i kursy wieczorowe, utrzymywane kosztem gmin wyznaniowych (ze składek szkolnych), w r. 1915 przeszły pod zarząd władz miejskich. Mimo to obowiązkiem władz gminnych nadal pozostawało dbanie o właściwe nauczanie religii i języka hebrajskiego, w nowej sytuacji w miejskich szkołach elementarnych. By utrzymać jednolity, odpowiedni poziom nauczania, odpowiadający wymaganiom szkolnictwa żydowskiego, przy łódzkiej gminie utworzono w 1916 r. „Komisję Egzaminacyjną dla zakwalifikowania nauczycieli religii żydowskiej i języka hebrajskiego w szkołach miejskich elementarnych”⁶⁹. Komisji przewodniczył rabin Treistman. Ponadto w jej składzie znaleźli się: dr M. Braude, dr J. Symchowicz, dr J. Kahan, A. M. Kapłan, J. Grawe, Salomon Samet, delegat zarządu – T. Bialer, delegat Magistratu – A. B. Kopciowski, delegat Inspektora Szkolnego Okręgu miasta Łodzi – A. Goldstadt oraz I. Szwarzman. W ostatnich dniach wojny (4 IX 1918 r.) utworzono komisję egzaminacyjną dla zakwalifikowania mełamedów i osób utrzymujących chedery. Działalność rozpoczęła z dniem 19 IX 1918 r. W jej składzie obok rabina Treistmana znaleźli się: A. M. Kapłan, J. Grawe, P. Landau, S. Uberbaum, H. Wojdysławski, T. Bialer, G. Neuman, I. Szwarzman, A. Goldstadt, A. B. Kopciowski⁷⁰.

Obok tych niezwykle istotnych z punktu widzenia zaspokojenia podstawowych potrzeb członków społeczności żydowskiej spraw, zarząd gminy musiał zmierzyć się z bardzo prozaicznymi problemami natury organizacyjnej. Podejmowano działania dotyczące choćby utrzymania należytego porządku i higieny w mykwie i wśród osób korzystających z synagogi, czy niestosownych zachowań służby cmentarnej. W końcu 1914 r., odpowiadając na skargi ludności dotyczące

⁶⁸ APŁ, AmŁ, t. 23587, bp., Pismo Zarządu...; tamże, ŁGWŻ, t. 193, k. 4.

⁶⁹ Egzaminacje dla osób ubiegających się o stanowisko nauczycieli odbywały się dwa razy do roku i obejmowały następujące przedmioty: język hebrajski (ustny i pisemny), biblia, Talmud, przepisy rytualne, liturgia, zasady etyki żydowskiej, historia Żydów oraz znajomość języka krajowego. Do końca 1918 r. do egzaminów zgłosiło się 77 kandydatów, z których 46 uznano za osoby spełniające wymagania stawiane nauczycielom religii i języka hebrajskiego.

⁷⁰ APŁ, AmŁ, t. 23587, bp., Pismo Zarządu...; tamże, ŁGWŻ, t. 193, k. 4.

nieprawidłowości panujących na cmentarzu: braku punktualności, niesumiennego wykonywania przez służbę cmentarną obowiązków, wymuszania od odwiedzających cmentarz datków, władze gminy podjęły zdecydowane działania dyscyplinujące. Ustalono regulamin służby cmentarnej, zakres obowiązków intendenta i pozostałych pracowników. W razie kolejnych skarg zagrożono zwolnieniami z pracy⁷¹.

* * *

Wybuch I wojny światowej zastał łódzką gminę skonfliktowaną niedawnym wyborem rabina – Lejzora Treistmana i osłabioną nieobecnością w mieście zarządu gminy. Z jednej strony, od jesieni 1914 r., konieczne było przewyciężenie rozbitcia wewnętrznego i bezwładu organizacyjnego gminy. Z drugiej zaś, jej przywódcy nie mogli pozostać obojętni na sprawy związane z dramatyczną sytuacją współwyznawców będącą następstwem toczącej się wojny. Wybór nowego zarządu (25 X 1914 r.) oraz wprowadzenie w 1916 r. przez okupanta niemieckiego przepisów regulujących działalność gmin żydowskich na terenie Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego, umożliwiły jej sprawną, na ile pozwalały warunki wojenne, działalność.

Nowe przepisy nakładały na władze gminy obowiązek sprawowania opieki socjalnej nad współwyznawcami. I to stało się najważniejszym elementem wszelkich działań podejmowanych przez zarząd gminy w latach 1914–1918. Przed wszystkim należało zmierzyć się z wszechobecną biedą, głodem i brakiem pracy. Łódzka Gmina Starozakonnych, za pośrednictwem swych agend, a także subwencjonowanych instytucji starała się dotrzeć do najbardziej potrzebujących. Zasiłowała finansowo istniejące organizacje charytatywne, szpitale i przytułki. Rozpoczęła organizowanie pomocy dla bezdomnych dzieci lokując je u łódzkich rodzin i w nowopowstałych przytułkach. By nieco ulżyć niedoli najuboższych organizowała tanie kuchnie i herbaciarnie. Zaopatrywała współwyznawców w opał oraz mace i inne produkty świąteczne. Jednak zarówno władze gminy jak i rabini, z naczelnym rabinem Łodzi L. Treistmanem, nie byli w stanie sprostać oczekiwaniom społecznym. Jak wskazują zachowane źródła, skromne środki finansowe pozwalały jedynie na zaspokojenie niewielkiej części potrzeb. Tocząca się wojna z wszelkimi jej przejawami pauperyzowała społeczność żydowską, pogłębiała zasięg biedy, niedożywienia, chorób.

⁷¹ APL, ŁGWŻ, t. 418, k. 55–56; tamże, t. 15, k. 2; tamże, t. 52, k. 16; tamże, t. 23, k. 3; *Sprawozdanie Zarządu... od listopada 1914 r. do 31 XII 1915 r.*, s. 9. W skład służby cmentarnej wchodził: intendent, ogrodnik, 6 wykonawców, 3 kopaczy, 3 furmanów, 2 czuwaczy, 5 wykonawczyń, 2 stróżów.

Małgorzata Łapa

THE JEWISH COMMUNITY IN THE CITY OF ŁÓDŹ DURING WORLD WAR I

In 1914 The Jewish Community in the city of Łódź was comprised of 162,500 residents. During the Great War that number dropped to 137,200 people, which equaled 40.1% of the total population of Łódź. The beginning of World War I saw the municipality in conflict over the recent election of a local rabbi, Lejzor Trajstman, and weakened by the absence of the Community Board. The new Community Board elections (conducted on 25th October 1914) as well as the introduction of new laws by the German occupants regulating activity in the Jewish communities inside the area of the administrative district of the General Government of Warsaw allowed the municipality to function as efficiently as was possible.

The new laws placed the responsibility for social welfare of the co-religionists on the Community Board. This became the central element of all decisions and actions of the Community Board body between 1914 and 1918. First and foremost, it was necessary to combat the ubiquitous poverty, hunger, and unemployment. With the help of its agencies and other subsidized institutions, the Jewish Community attempted to reach the most needy. It funded the pre-existing charitable organizations, hospitals, and shelters. It began to organize help for orphaned children placing them with Łódź families and newly established orphanages. In order to ease the life of its poorest, it created cheap soup kitchens and teahouses. It also supplied the co-religionists with fuel for stoves, Passover bread, and other holiday products. Despite all the efforts, however, the municipal government and the rabbis, including the head rabbi Lejzor Trajstman, did not manage to meet social expectations. As existing sources indicate, modest funds were only sufficient to satisfy a small fraction of the community's needs. The ongoing war with all its deprivations pauperized the Jewish population and deepened the level of poverty, malnutrition, and disease.